

Bohaterowie wiary — Daniel i przyjaciele

Daniel jest znany, przede wszystkim, z opowieści o jego przeżyciu w lwiej jamie. Niektórzy, nawet, znają tylko jako bajkę, a nie wiedzą, że to prawdziwa historia o prawdziwej, żyjącej kiedyś osobie. Już z tej historii, możemy wynikać, że on był prawdziwym bohaterem wiary, bo nie przeżyłby tego, jeśli nie uwierzył Bogu! Ale to wydarzenie miało miejsce przy końcu jego życia. Jaką drogą przeszedł aby do tego momentu mógł wybrać Boga zamiast skompromitować swego wiare? Tu właśnie jest krótka historia jego życia.

Od samego początku w pierwszym rozdziale jego Księgi, poznajemy go po raz pierwszy. Ale zanim przedstawiamy go, warto zwrócić uwagę na okoliczności jego życia. Był on dzieckiem królewskiej albo szlacheckiej rodziny (1, 2) w czasie króla Judzkiego Jojakima (1, 1). To znaczy, w czasie wtedy, kiedy Król babiloński Nebukadnesar obległ i zniszczył Jeruzalem. Król babiloński brał do siebie, młodzieńcy z rodzin królewskiego i szlacheckich, aby wchłonąć ich do kultury i społeczność babilońskiej, w celu obalanie żydowskiej kultury z ziemi.

Wśród tych młodzieńcy znalazł się Daniel, Ananiasz, Miszael i Azariasz (1, 6). W naszym, potocznym języku, byli nastolatkami, w wieku około 14-16 lat, a maksymalnie 17 lat. W celu wymazania z ich pamięci kraju, kultury i religii swojej, nadano im nowe imiona (1, 7). Daniel, które ma znaczenie po Hebrajsku „Bóg osądzi” otrzymał nowe imię, *Baltsazar*. Nie wiadomo dokładnie co oznacza to imię, ale ważne jest to, że w „Dani-EL”, „EL” oznacza „Bóg—wszechmogący”, a w „BAL-tsazar”, „BAL” jest nazwa najwyższego boga babilońskiego. W podobny sposób zmienione imiona trzech pozostałych młodzieńcy judejskich, jak widać w wersecie siódmym. Z tych zmian, najistotniejsza jest ostatnia: Azariasz na Abed-Negema. („Bóg pomaga” na „Niewolnik Neba/Nega”—drugi najważniejszy bóg babiloński—zmiana, która trzeba uznać za uniżanie Jahwe, Boga Izraela).

Ale, coś niespodziewanego się stało. Ci czterej młodzieńcy odmówili jeść z stoła królewskiego aby nie splamić siebie przeciwko Zakonu Mojżeszowego (1, 8)! Nie wiadomo, czy pochodzili z rodzin wierzących i wiernych Bogu, czy samo uprowadzenie sprawiło, że postanowili być wierni Bogu. Ważne jest to, że stanowczo wybrali być wiernym Jahwe-

Bohaterowie wiary — Daniel i przyjaciele

Bogu, nie jedząc nieczystego i ofiarowanego do Boga jedzenia. Mówiąc „stanowczo” nie znaczy, że postępowali chamsko, czy niekulturowo. Jak czytamy w wersecie ósmym do trzynastego, że nie chcąc robić krzywdę dla przełożonego nad sługami, Daniel proponował próbę na dziesięć dni. Powiodło się, a więc ci czterej ożywiali się przez całe trzy lata w sposób godny z Zakonem. Podsumowując, widzimy, że ich wiara w Boga była wypróbowana w bardzo jasny sposób, a Bóg pokazał im się wiernym i potężnym! Ta próba miała wielki wpływ w ich życiu. Pierwszy krok widzimy w wersecie 19 i do końca rozdziału pierwszego, gdzie Nebukadneser wybrał ich na własną służbę, i ukazał być mądrzejsi niż reszty. Daniel, nawet, pozostał aż do czasu Cyrusa i Dariusza.

Drugi rozdział Daniela przedstawia wydarzenie z życia Nebukadnesara, gdy Daniel, przez Ducha Świętego wykladał mu sen. Nebukadnesar, podejrzewając swoich radnych o nielojalności (2, 9), domagał się od nich, żeby nie tylko wykładali mu sen, lecz także opowiadali mu co się śnił! Jeżeli nie mogli to zrobić mieli wszyscy być zabici. Nasi bohaterowie mieli być zabici wraz z wszystkimi (2, 13). W wersecie czternastym do osiemnastego, czytamy, co Daniel robił. Zwracał się do Boga, wraz z swoimi kolegami (warto zwrócić uwagę na to, że nadal po hebrajskim imionach) i błagali Mu za objawienie mu ten snu. Bóg wysłuchał tę prośbę, a Daniel, z wdzięczności uwielbił Boga, jak czytamy w wersetach 20 do 23. Potem, po wyłożeniu snu królowi i przed królem oddał Bogu cześć po raz drugi, za to, że objawił Bóg i Danielowi i królowi, za to widzenie, ponieważ pochodziło od Boga. Można podsumować w taki sposób. Daniel uwierzył, że Bóg, który stworzył niebios i ziemię może i wyjaśnić sen i znaczenie, bo wszystko pochodzi od Niego. W tym przypadku, Bóg dał królowi ten sen aby pokazać mu i przez niego, całemu światowi, Swoją potęgę, oraz Swoją wolę na przyszłość. Wiara Daniela, w pewnym sensie, umożliwiła objawienia tego wszystkiego. W wyniku tego, możemy czytać skutek w życiu Nebukadnesara w wer. 46 i 47, gdzie sam oddaje cześć Bogu, mówiąc, *„Zaprawdę wasz Bóg jest Bogiem bogów i Panem królów.”*

Niestety, sen miało także zły wpływ na Nebukadnesara. W kolejnym rozdziale, czytamy jak sam zrobił sobie posąg podobny do tego, co Bóg objawił mu przez sen. On chciał zrealizować swój sen w rzeczywistości. Mimo że, w śnie tylko głowa reprezentowała jego królestwo i była

Bohaterowie wiary — Daniel i przyjaciele

zrobiona z złotego, on zrobił cały posąg z złotego (3, 1)! Jego pycha nie miała ograniczeń. Mimo wszystkiego, co Bóg już czynił w jego życiu, nadal był pełen pychy. Bóg jeszcze miał dać mu nauczkę, a przyjaciele Daniela mieli być narzędziem w ręce Boga na to. Ludzie często pytają dlaczego Daniel nie był wspominany w tym wydarzeniu. Ale odpowiedź jest prosta. Jego stanowisko, po wyłożeniu snu Nebukadnesarowi, byłoby wyjątkowe. Nebukadnesar już nie kwestionował jego wierność i lojalność, chociaż nadal był podejrzliwy wszystkich. Z tego powodu, przygotował niespodziankę dla podległych rządzących. Gdy muzyka wybrzmiała, mieli wszyscy oddać pokłon temu posagowi. Kara za nieposłuszeństwo była jasna—wrzucenie do pieca ognistego. Nasi bohaterowie, (po babilońskiego nazywani) Szadrach, Mészach i Abed-Nego, nie oddawali pokłonu temu posagowi, ponieważ Zakon zabronił tego. Ich wiara, podczas próby o jedzeniu kilka lat przedtem dała im siłę by powstrzymać się przed nieposłuszeństwem prawa Boga niebios. Zdawali sobie sprawę, że najprawdopodobniej umrą za nie oddawanie pokłonu posagowi, ale byli wierni Bogu. Ich wiara dosięgnęła do tego, że kiedy Nebukadnesar wykrzyknął „a który bóg wyrwie was z mojej ręki”, mogli odpierać „Jeżeli nasz Bóg, któremu służymy, może nas wyratować, wyratuje nas z rozpalonego pieca ognistego i z twojej ręki, o królu. A jeżeli nie, niech ci będzie wiadomo, o królu, że twojego boga nie czcimy i złotemu posagowi, który wzniosłeś, pokłonu nie oddamy.” Innymi słowy, „Jeżeli Jahwe zechce uratować nas z pieca, czy nie chce, nie będziemy oddać pokłonu twemu posagowi.” Po prostu, nie spodziewali się, że Bóg uratuje ich z pieca! Byli gotowi umrzeć dla Boga. Wiara nie powinna być aktywna tylko podczas gdy decyzje są łatwe, bądź nie życia groźne. Tym bardziej jest wiara w Boga potrzebna wtedy, kiedy nie jesteśmy w stanie widzieć końca, czy wynika. W tej sytuacji, Bóg bardzo jasno przemówił, że nie wolno służyć innym bogom albo oddać im cześć. Słowo Boże było jasne na tym punkcie, a na tym polega nasza zagadka.

Wiara może oznaczać *wierne posłuszeństwo objawionej przez Jego Pismo woli Boga, mimo wszystko, nie wiedząc i nie biorąc pod uwagę jaki będzie wynik.* Wiara nigdy nie będzie postępować przeciwko objawionemu Słowu Bożemu. Takie rozumienie wiary zobaczymy także w podeszłym wieku Daniela, ale najpierw mamy do czynienia z rozdziałem czwartym.

Bohaterowie wiary — Daniel i przyjaciele

W rozdziale czwartym, sam król Nebuchadnesar pisze o tym, jak przyszedł do wiary w prawdziwego Boga. Mamy zrozumieć, że stało się na skutek życia i świadectwa Daniela. Na pewno to Bóg objawił mu się w bardzo mocny i bezpośredni sposób, ale mamy zadać pytanie. Jak Bóg mógłby działać gdyby Daniel nie był tam, i gdyby Daniel nie podporządkował swoje życie wierze w Boga najwyższego. Nebuchadnesar dowiedział się o Bogu najwyższego, i o Jego charakterze przez to, co widział w życiu Daniela i jego przyjaciele. Od nich, dowiedział się, że wiara w Boga nie jest daremna, że Bóg broni swoich, którzy Jemu są wierni. Gdyby nie było ich świadectwa, nie byłoby podstawy na której Bóg mógłby objawić mu się. To Daniel wyłożył mu sen, który pokazał mu moc i świętość Boga najwyższego, by nauczyć go pokorę. To Daniel ostrzegł go, żeby upokorzył się przed Bogiem, żeby nie spotkał go ten straszny los. Życie Daniela jest, więc, dla nas przykładem. Gdy nasze życie odzwierciedla wiare i wierność Bogu, nasze życie stanowi przykład wiary dla tych naokoło nas. Świadomość roli, co możemy grać w życiu innych może być wielką zachętą dla nas.

Widzimy podobną sytuację w końcu życia Daniela, w szóstym rozdziale. W późnym wieku Daniela, był on doradcą króla Dariusza Medyczyka. Wiemy co się stało, gdy satrapowie, zazdrośni wysokiego stanowiska Daniela, i jego przywileje, postanowili zdradzić go, i wymyślili spisek przeciwko niemu, w skutku tego, został on wrzucony do lwiej jamy. Jego król, znając i miłując go, był przekonany, że Bóg Daniela może uratować go przed lwami! „*Twój Bóg, któremu nieustannie służysz, niech cię wyratuje!*” wołał do niego. Ta sytuacja jest odwrótne od tej z Nebuchadnesarem, gdyż Nebuchadnesar myślał, że Bóg nie mógł uratować Hebrajczyków, a Dariusz był przekonany, że uratuje Daniela. Modlił się całą noc, a wczesnym rankiem, wstał i pobiegł do jamy, by sprawdzić, czy Bóg wysłuchał modlitwy! Werset 24 przekonuje nam, że wiara w Boga najwyższego uratował Danielowi życie (w tej wierze wliczymy też wiarę króla). Po prostu, wiara Daniela przekonała króla, i miała owoc w jego życiu. Taka powinna być nasza wiara, i tak może być.

Przypomnijmy jeszcze raz naszą nową definicję wiary: *wierne posłuszeństwo objawionej przez Jego Pismo woli Boga, mimo wszystko, nie wiedząc i nie biorąc pod uwagę jaki będzie wynik.*